

05 lutego 2025

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK XVII, NUMER 692

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor” ul. Połonińska 25

## Teksty do formacji od 06.02.2025 r.

Kroczymy drogą Ewangelia św. Mateusza.

Pamiętajmy o pracy własnej na podstawie pytań i zapisywaniu w zeszyte odpowiedzi.

Na owocną pracę, błogosławieństwo +  
Oddaję każdego z Was w rany Chrystusa i Jego Krew,  
oraz zamykam w Sercu Maryi.  
ks. Damian, Pasterz

### Wskazówki do pracy

1. Co mówi nam ten tekst o Jezusie? O Kościele?
2. Do czego ten tekst Cię wzywa? Do jakich konkretnych postaw?
3. Sformułuj modlitwę przy pomocy treści przeczytanej perykopy w dowolnej formie (dziękczynienie, uwielbienie, przeproszenie, prośba).
4. Do jakich działań, czynów, dzieł czujesz się przynaglony przez to Słowo? Porównaj je z wnioskami z pierwszej lektury.
5. Zapisz swoje postanowienie, by wieczorem zrobić rachunek sumienia z wypełnienia Bożego wezwania płynącego z tego słowa.

Dzień	Fragment Ewangelii
Czwartek	Mt 15,21-28
Piątek	Mt 15,29-39
Sobota	Mt 16,1-12
Niedziela	Mt 16,13-20
Poniedziałek	Mt 16,21-28
Wtorek	Mt 17,1-13

### Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

### Struktura Wspólnoty

ks. Damian Ziemba

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

**Marcin Zacharski**

Lider

tel. 668-451-691

e-mail:

marcin.zacharski@interia.pl

**Joanna Wojdyło**

V-ce lider

**Barbara Zacharska**

V-ce lider

### Czwartek

«Kobieto! Wielka jest twoja wiara! Niech więc ci się stanie tak, jak chcesz». Jest to zawołanie Jezusa skierowane do pogańskiej kobiety, która otrzymuje „chleb dzieci"! Opowiadanie to, równoznaczne z tym o setniku (Mt 8, 5-13), jest kontrapunktem na zażalenia faryzeuszy i nauczycieli w Piśmie (Mt 15, Inn), na niewiarę swoich w Nazarecie (Mt 13, 58) i małą wiarę uczniów (Mt 8, 26; 14, 31). Pan udziela swojego daru temu, kto pokłada w Nim nadzieję, a nie dla tego, kto się go domaga lub - zamiast Mu zawierzyć - żąda znaków (Mt 16, 1). Kobieta ta jest obrazem naszego Kościoła, który wywodzi się z pogaństwa i uczestniczy w obietnicy Abrahama dzięki wierze. Wiara działa na odległość, także pod nieobecność Jezusa (por. także Mt 8, 1-13). Takie jest nasze położenie. Po wykonaniu swojej misji w Izraelu, jest On nieobecny, ale ta sama Jego moc działa w tych, którzy pierwsi zobaczyli i uwierzyli, dalej działając w tych, którzy nie widzieli, a uwierzyli (por. J 20, 29). Tylko wiara daje przystęp do „chleba dzieci", tak w Izraelu, jak i wśród pogan, tak dla tych, co widzieli, jak tych, co nie widzieli. We fragmencie tym podkreślona jest granica historycznej misji Jezusa, przeznaczonej dla Izraela, pierwszego dziedzica obietnicy, która przejdzie na wszystkie ludy. Proroczym wyprzedzeniem - wraz z setnikiem - jest ta kobieta. Cała narracja jest zwięzłą i dramatyczną rozmową kobiety i Jezusa, w którą włączają się uczniowie. Zauważamy w niej trudności, na jakie natrafi przejście zbawienia na pogan, na nieczystych. Wiara otwiera wolną drogę na interwencję Boga, poza wszelkimi barierami kulturowymi i religijnymi, tak wówczas, jak i obecnie.

## **Animatorzy diakonii**

**Agnieszka Machoś**  
diakonia modlitewna

**Konrad Przydział**  
diakonia uwielbienia

**Mateusz Tomaszewski**  
diakonia prowadzenia  
spotkań

**Marcin Zacharski**  
diakonia modlitwy  
wstawienniczej

**Grzegorz Bomba**  
diakonia liturgiczna

**Joanna Wojdyło**  
diakonia wprowadzająca

**Klaudia  
Winiarska – Przydział**  
diakonia medialna

**Agnieszka i Andrzej  
Drelich**  
diakonia organizacyjna

**Barbara Zacharska**  
diakonia prorocka

**Katarzyna Zdeb**  
diakonia miłosierdzia

Sam Bóg interweniuje z nieba, by pokonać opór pierwotnego Kościoła w odniesieniu do pogan (Dz 10, 9-48). Rozmowa Jezusa i kobiety dotyczy „chleba dzieci” i tego, komu się on należy. Mateusz pisze dla chrześcijan-Żydów, by otworzyć ich na misję wśród pogan (por. Mt 28, 20). Ponadto chce pobudzić zazdrość tych dzieci, które jeszcze nie przyjęły tego chleba, którym sycą się szczenięta (poganie) dzięki swojej wierze (por. Rz 11, 14). Rozróżnienie szczenięta/dzieci jest więc zniesione przez wiarę. Już Abraham, ojciec Izraela, był poganinem, a stał się przez swoją wiarę dziedzicem obietnicy i patriarchą nowego ludu Bożego. „Ci, którzy wierzą, są błogosławieni na równi z Abrahamem”; jego synami „są tylko ci, którzy wierzą”, ponieważ on pierwszy „uwierzył Bogu i właśnie dlatego został przez Niego usprawiedliwiony” (Ga 3, 9. 7. 6). *Jezus jest Mesjaszem przybiecanym i posłanym do Izraela. Z Izraela, który Go przyjmuje, wschodzi słońce na wszystkie ludy (Łk 2, 32), a Jego uczniowie zostaną po Nim wysłani na cały świat (Mt 28, 20). Jego misja Mesjasza skierowana do Izraela jest ich misją obejmującą wszystkich ludzi. Kościół został ustanowiony w pierwszym rządzie dla Żydów, a następnie tworzyli go ci, którzy dzięki swej wierze stają się synami Abrahama, pierwszego człowieka, który zawierzył Bogu i Jego obietnicy.*

## **Piątek**

«*Żal Mi tego ludu*» - mówi Jezus do swoich uczniów, którzy powinni otrzymać i rozdawać Jego chleb. Jest to tłum składający się z kulawych, ślepych, pokręconych, głuchych i chorych wszelkiego rodzaju. Jezus zaopiekował się nim i uzdrowił ich, przekazując uczniom swoje współczucie i postanowienie zaspokojenia ich głodu, powtarzając gest z Mt 14, 13-21. Pasterz gromadzi wokół siebie owce udręczone i zmęczone (Mt 9, 35n; por. 4, 23n). Lud ubogich otrzymuje „chleb dzieci”, którym - dzięki wierze - nasyciły się także szczenięta (Mt 15, 27). Pan wraca w swój lud. Ponieważ jest to pouczenie trudne do nauczenia, Mistrz rozpoczyna od początku i powtarza cierpliwie to, co już czynił. Potrzebujemy Jego chleba nie tylko jednorazowo, lecz zawsze jeszcze raz, każdego dnia. Jest to chleb sycący nasze głody, współczucie leczące nasze choroby. Dla nas życie jest możliwe dzięki powtarzającemu się oddechowi i biciu serca, czuwaniu i snowi, pokarmowi i zwykłej wymianie słów - a te fundamentalne są zawsze te same! Ale nie ma dnia podobnego do siebie. W tym rytmie człowiek wzrasta aż do swojej dojrzałości umysłowej i duchowej. Powtarzanie jest warunkiem zapamiętania, wprowadzenia w serce, każdy przecież żyje swoimi wspomnieniami, a nawarstwienie się powtarzających się doświadczeń staje się „pamięcią”, programem życia. Wierzący tworzy pamięć w ciele Pana danym za niego, wspominając Jego współczucie, spożywa i znów spożywa ten chleb, aż całe życie nie stanie się eucharystią, daną przez Ojca braciom i siostram. Fragment ten ukazuje Jezusa na górze, urzęcystwistniającego królestwo ubogich, składające się z tłumu chorych, ściągających ze wszech stron, by uzyskać zdrowie (ww. 29-31), otrzymać chleb i sytość, będącą owocem współczucia (ww. 32-39). Wspólnota łamiąca chleb podejmuje jego dzieło, przeżywając ucztę Mądrości. Nie tylko sprawuje obrzęd, lecz żyje na co dzień tym, co celebrowa. W opowiadaniu tym zauważamy podobieństwa i różnice z poprzednim. Każda powtórka jest odmianą tematu, ale rzeczywistość jest jedna, za każdym razem można wydobyć z niej uzupełniający i bardziej dogłębny punkt widzenia. Przede wszystkim wyraźniej uwydatnia się współczucie Jezusa i brak zrozumienia u bezpośrednio zapytanych uczniów, którzy przecież powinni coś zrozumieć i zapamiętać z poprzedniego zdarzenia. Mimo że powtarzamy Eucharystię, z trudem włączamy się we współczucie Jezusa. Dlatego - powiedziała by nam Paweł - wielu wśród nas choruje i słabuje, a spora liczba już nie żyje (I Kor 11, 30. 29). Ale właśnie to powtarzanie dzień po dniu leczy nas. Pan jest cierpliwy. Zawsze, za każdym razem, podejmuje swoje słowo i daje nam swój chleb. *Jezus jest nauczycielem bezustannie rozpoczynającym swoją naukę i na swój koszt. Jest Panem, który ciągle darzy nas swoim wiecznym współczuciem. Kościół, jak uczniowie, nie pojmuje, ale wykonuje polecenie Pana, rozdając wszystkim otrzymany chleb. Kto zna znaczenie tego daru, wchodzi do Królestwa.*

## **Sobota**

«*Strzeżcie się kwasu faryzeuszów i saduceuszów* - powtarza Jezus uczniom, którzy narzekają, że nie mają chleba. Również tu, jak po pierwszym zdarzeniu z chlebem, określa ich ludźmi „małej wiary” (w. 8; Mt 14, 31). Faryzeusze są gorliwymi wykonawcami przepisów Prawa, saduceusze zaś bogatymi posiadaczami. Prawo i pieniądź są na swój sposób pośrednikami w osiągnięciu Boga i rzeczy. Ale posiadanie jest zabójczym kwasem, który niszczy istotę Ewangelii: sprzeciwia się darowi. Chleb - życie Syna - nie jest zapłatą za nasz pot, czy owocem naszego gromadzenia bogactw religijnych lub światowych. Jest darmowym darem Ojca. Prawo i władza są kwasem, który nie pozwala żyć jak dzieci Boże i jak bracia. W łodzi uczniowie zawsze spotykali burzę (Mt 8, 23-27; 14, 22-33). Za trzecim razem zaburzenie nie jest już zewnętrzne, lecz wewnętrzne. Narzekają, że nie mają chleba, podczas gdy Jezus wyrzuca im, że mają zaczyny inne niż te, jakie wymaga Królestwo. Rzeczywistym problemem ucznia jest zawsze „mała wiara” w Jezusa i Jego słowo (ww. 8; Mt 8, 26; 14, 31). Fragment ten dzieli się na dwie części. W pierwszej Jezus odpowiada faryzeuszom i saduceuszom, proszącym o znak z nieba, zachęcając ich do odczytywania znaków czasu i proponując im znak Jonasza (ww. 1-5; i ww. 2b-3, podobne do Łk 12, 54-56; brak w ważnych manuskryptach). W drugiej części Jezus mówi do uczniów, zaniepokojonych brakiem chleba, by zwracali uwagę na kwas faryzeuszów i saduceuszów (ww. 6-12), co właśnie przeszkadza im zrozumieć i żyć chlebem - znakiem Jonasza. W tym fragmencie chleb jest wymieniony siedem razy, a kwas trzy

razy, a ponadto cztery razy mowa jest o faryzeuszach i saduceuszach. Przedstawiają oni ów kwas, który wystawia Pana na próbę i przeszkadza uczniowi żyć Jego chlebem. Jezus wzywa wszystkich, a w szczególności uczniów, by umieli odczytywać znak ostateczny, znak Jonasza, w którym On czyni się naszym chlebem. *Kościół* żyje tym znakiem w takiej mierze, w jakiej uwalnia się od kwasu prawa i władzy. Są to dwaj nieprzyjaciele, którzy stoją zawsze wewnątrz murów każdego miasta i każdego serca, niezależnie od tego, jakimi by byli świętymi.

## Niedziela

«*A według was, kim jestem?*». Ja-Jestem pyta z pokorą uczniów: „Kim jestem?”, by wprowadzić ich w swoją tajemnicę. Nie jest to przejaw kryzysu Jego tożsamości, tylko gra o ich tożsamość. Jezus zadaje im to pytanie z pełnym drżenia oczekiwaniem, gdyż być rozpoznanym jest fundamentalnym pragnieniem Jego miłości, która się objawia. Osobista odpowiedź na to pytanie konstituuje ucznia. Chrześcijaństwo nie jest ideologią, doktryną czy systemem etycznym, lecz moim odniesieniem do Jezusa, „mojego” Pana, którego tak kocham, jak On mnie kocha (por. Ga 2, 20). Jezus najpierw zapytuje uczniów, co mówią ludzie, a potem, co powiedzą oni, sugerując, że ich odpowiedź nie powinna być taka jak innych. Ani ciało, ani krew, lecz tylko Ojciec może objawić, kim jest Syn. Znajdujemy się w punkcie zwrotnym Ewangelii. Nareszcie Piotr i ci znajdujący się z nim uznają Go jako Mesjasza i Syna Bożego. Związani z Nim, teraz i później będą mogli otrzymywać dar tego poznania, które może być przekazane tylko temu, kto Go miłuje. Urywek ten jest rozmową Jezusa i uczniów. Wersety 13-16 zawierają dwa pytania o Jego tożsamość i dwie odpowiedzi uczniów, z których ostatnia jest zastrzeżona Piotrowi. W ww. 17-19 Jezus nazywa Piotra szczęśliwym, ponieważ otrzymał objawienie (w. 17) i dlatego powierzy mu funkcję „skały” dla Kościoła (w. 18), razem z jego władzą związywania i rozwiązywania (w. 19). Werset 20 zamyka perykopę nakazem milczenia. Zawiera ona uznanie Jezusa i potwierdzenie prymatu Piotra. Uznanie Jezusa za Chrystusa i Syna Bożego znajduje się w centrum wiary. Zadaniem Piotra jest być „skałą”, na której się buduje wspólnota wyznająca tę wiarę. Prymat Piotra był okazją do wielu podziałów, starożytnych i współczesnych, najpierw na Wschodzie, a potem na Zachodzie. Służba jedności w wierze i miłości jest często „zgorzeniem”, przyczyną podziałów i nienawiści. Nie zawsze jest łatwo dostrzec, w jakiej mierze coś zostało przypisane złemu sposobowi służby, a w jakiej nieuniknionemu skandalowi samej prawdy, która jest znakiem sprzeciwu (por. Łk 2, 34). Również tożsamość Jezusa, prawdziwego człowieka i prawdziwego Boga, stała się i staje się nadal okazją powstawania herezji! Fragment ten jest kontrpunktem do poprzedniego. Po rozmowie o niezrozumieniu następuje dialog uznania. Kto jest wolny od kwasu faryzeuszów i saduceuszów, widzi w chlebie Chrystusa, Syna Bożego, jako dar Syna Człowieczego dla każdego człowieka. Jezus jest Chrystusem, Synem Boga żywego. Taka jest wiara chrześcijańska, w której uczniowie dojrzewali i którą przekazali. *Kościół* ma szczęście żyć tą wiarą bezpośrednio objawioną przez Ojca. Piotr ma funkcję „skały”, fundamentu, na którym Pan buduje swój Kościół. Jemu to zostały powierzone klucze Królestwa, a ponadto zadanie autentycznego wyjaśniania tego, co jest zgodne z tą wiarą, a co niezgodne.

## Poniedziałek

«*Odejdź za Mnie*» - mówi Jezus do Piotra i do wszystkich uczniów. Ukazuje, że Chrystus nie jest taki, jak o Nim myśleliśmy. Jego zbawienie nie polega na zaspokojeniu naszych pragnień posiadania, władania i pokazywania się, lecz na ubóstwie, służbie i pokorze. Takie jest życie tego będącego miłością Boga, przez którą „musi” przejść Syn Człowieczy, by zwyciężyć zło człowieka. Znajdujemy się w kluczowym punkcie Ewangelii: Jezus po raz pierwszy zapowiada swoją śmierć-zmartwychwstanie. Po raz pierwszy mówi o krzyżu i ukazuje otchłań, jaka istnieje między Bogiem i naszymi wyobrażeniami o Nim. Pozwala nam zobaczyć, kim jest Syn istniejący na obraz Ojca, człowiek urzeczywistniony w pełni. Fragment przedstawia w syntetycznym obrazie tożsamość Jezusa, Ukrzyżowanego zmartwychwstałego (w. 21), i tożsamość ucznia, obrazu Jego tożsamości (ww. 24-26). W centrum znajduje się reakcja Piotra i kontrakcja Jezusa (ww. 22-23), a na końcu odwołanie się do swojego przyjścia w chwale (ww. 27-28). Krzyż jest zgorzeniem dla wszystkich (I Kor I, 23). Przed nim nawet Piotr-Skała staje się zgorzeniem, zawadą dla samego Pana. Reakcja Piotra ma kapitalne znaczenie: ujawnia nasze oddalenie od Boga. Piotr chce dla Jezusa takiego dobra, jakie chciałby mieć dla siebie. W tym jest ludzki, bardzo ludzki, nawet diabelski. Utrzymuje, że dobro jest takim dobrem, o jakim on myśli. Będzie musiał odkryć, że dobro, jakiego Pan chce dla niego, znacznie się różni. Starcie między myśleniem Boga i człowieka jest nieuniknione, ujawniające złudzenie ukryte w naszym sercu. Oblicze Syna człowieczego rozjaśnia stopniowo nasze mroki aż do odbicia blasku swojej chwały. Idąc za Nim, stajemy się jak On. Nasza droga nie jest już wędrowaniem z życia ku śmierci, lecz zwycięstwem nad śmiercią, pozwalającym osiągnąć pełnię życia od zawsze upragnioną. Piotr, mimo że otrzymał od Ojca objawienie o tożsamości Jezusa, nie pojął, kim On jest. To prawda, że Jezus jest Chrystusem i Synem Bożym, lecz prawda o Chrystusie i Bogu jest inna od pojmowanej przez niego. Jest to stałe niebezpieczeństwo doprowadzania do „oczywistości” ludzkiej również objawienia Bożego i czynienie z Jezusa wieszaka dla naszych religijnych fantazji. Zachodzi to zawsze wówczas, gdy nagość krzyża nas nie gorszy. Dalszy ciąg Ewangelii ukaże nam, kto jest rzeczywiście Chrystusem i Synem Bożym. Tajemnica Jezusa, którą Piotr ledwie co wyczuł, zostanie ogłoszona jednoznacznie dopiero na Kalwarii (Mt 27, 54). Syn

Człowieczy musi iść do Jerozolimy. Tam swoimi ranami wyleczy nasze rany (por. Iz 53, 5. 6; I P 2, 25). Właśnie taki jest Chrystus zbawiający, Syn Boży objawiający Ojca życia. „Męka” Pańska ujawnia prawdziwą głębię Jego i naszej tożsamości: On jest nieskończoną miłością dla nas, a my jesteśmy przez Niego nieskończenie umiłowani. Jego chwała staje się naszą chwałą. Zestawienie tożsamości Jezusa z naszą ukazuje, że chrystologia jest eklezjologią: uczeń jest zwierciadłem swojego Nauczyciela i Pana. Objawienie kim jest On, jest także objawieniem, kim my jesteśmy. Ponadto „objawienie” staje się „etyczne”: jesteśmy wezwani do stania się tymi, kim jesteśmy. A jesteśmy braćmi w naszej chwale odzwierciedlającymi chwałę oblicza Syna, przemienieni na Jego obraz działaniem Jego Ducha (2 Kor 3, 18). *Jezus*, Syn Człowieczy, dlatego że ukrzyżowany, jest Zmartwychwstałym, Chrystusem Zbawicielem, Synem Boga żywego, prawdziwym obliczem człowieka i Boga. *Kościół* budował się nie tylko wyznaniem wiary Piotra, ale również jego konfrontacją z Jezusem. Ciągłe powinien się oczyszczać ze swojego szatańskiego sposobu pojmowania człowieka i Boga przez spotkanie/starcie ze słowem krzyża.

## Wtorek

«*Jego słuchajcie!*» - mówi głos z nieba. Istotnie „On jest moim Synem umiłowanym, którego sobie upodobałem”. Ojciec przemawia tylko dwa razy w tej samej sprawie: ogłasza Jezusa jako Syna po raz pierwszy po chrzcie (Mt 3, 17), a drugi raz teraz (w. 5), po zapowiedzi swojej śmierci i zmartwychwstania (Mt 16, 21). Przemienienie jest potwierdzeniem drogi podjętej w chrzcie, wyprzedzeniem chwały paschalnej. W jej świetle „Sługa” rozpoczyna swoją wędrówkę ku Jerozolimie. Opowiadanie to jest brzemienne w odniesienia biblijne. W Nazarejczyku bowiem spełnia się wszelkie proroctwo (Mt 2, 23). Cała scena przywołuje na myśl Mojżesza, który wstępuje na górę z Aaronem, Nadabem i Abihu. Siódmego dnia został wezwany przez Boga w obłoku (Wj 24,1. 9. 15n). Przypomina też Mojżesza jak zstępuje z góry z promieniującym obliczem (Wj 34, 29), na końcu przyrzekającego wzbudzenie proroka, o którym mówi: „Jego słuchajcie!” (Pwt 18, 15). Słowa „głosu” są echem Psalmu 2, 7, opisującego intronizację Mesjasza, a ponadto nawiązują do ofiary Izaaka („syna umiłowanego”; Rdz 22, 2. 12. 16), oraz do Pierwszej Pieśni Sługi Pańskiego („w którym mam upodobanie”: Iz 42, 1). Właśnie jako Sługa braci, Syn Człowieczy jest Synem umiłowanym, Słowem do słuchania, promieniującą chwałą Ojca, Mesjaszem, który zbawia. W ten sposób Ojciec potwierdza to, co Jezus dopiero co powiedział: uznaje Tego, który przyjął rozpoznanie Piotra, że jest Chrystusem i Synem Bożym (Mt 16, 16), Tego, który stwierdza, że jest Sługą cierpiącym, nieuznanym przez Piotra (Mt 16, 21-23), Tego, który wzywa do pójścia za sobą (Mt 16, 24) i ogłasza się sędzią świata (Mt 16, 27). Wobec trzech mężów, Syn Człowieczy został ogłoszony przez Ojca jako Jego Syn. Jest to koniec debaty nad tym, kim jest Jezus, i początek Jego drogi ku Jerozolimie. Ojciec ma tylko jedno Słowo, które w pełni go objawia: Syna. A do nas mówi, byśmy Go słuchali, ponieważ słuchając Go, stajemy się synami - dziećmi Bożymi - jak On. Przemienienie jest fundamentalnym doświadczeniem życia Jezusa. Wybór uczyniony w chrzcie, który teraz ukonkretnia się w perspektywie krzyża, potwierdzony jest jako droga do wolności i ku chwale Boga. Jest wewnętrznym oświeceniem tak silnym, że „przemienienia” Jego ciało w słońce i światło. Ważne jest również to, że uczniowie wszystko to widzieli. Gdy powstanie z martwych, będą mogli zrozumieć, że Zmartwychwstały jest tym samym Jezusem, który został ukrzyżowany. Przemienienie Syna jest również dla nas uprzedzeniem tego, kim będziemy. Ziarno naszej chwały Bożej jest zasiane, kiedy naprawdę postanawiamy „słuchać” Go i czynić jego słowo. Taka jest „forma”, która „transformuje” nasze życie na Jego obraz, aż do jego pełnej miary. Urywek ten przedstawia wejście na górę, gdzie następuje przemienienie (ww. 1-8) i zejście, podczas którego wyjaśniana jest antycypacja zmartwychwstania, przechodzącego przez krzyż (ww. 9-13). *Jezus* w swoim człowieczeństwie ukazuje Boskość. Uczniowie widzą jego ciało promieniujące chwałą Syna – w którym Ojciec sobie upodobał - uprzednim promieniem zmartwychwstania. *Kościół* jest reprezentowany przez trzech Apostołów. W ich odsłoniętych twarzach jak w zwierciadle odbija się chwała Pańska, a oni zostają przemienieni na ten sam obraz chwały w chwale, zgodnie z działaniem Ducha Pańskiego (por. 2 Kor 3, 18).

## Ogłoszenia

**1. Przypominamy o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i ich przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.**

2. Postuga modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1).

Zapisy przez formularz na stronie internetowej

<https://miriam.rzeszow.pl/modlitwa-wstawiennicza/>

Przypominamy o Regulaminie korzystania z Pogotowia Modlitewnego dla członków naszej Wspólnoty:

- a. Na telefon pogotowia modlitewnego wysyłamy intencje za siebie, swoją rodzinę i przyjaciół, w nagłych potrzebach m.in.: choroby, zagrożenia zdrowia lub życia. Pamiętajmy, że diakonia modlitewna codziennie modli się osłonowo za każdego członka Wspólnoty.
- b. Intencje za pozostałe osoby można umieszczać na portalu [zywawiara.pl](http://zywawiara.pl)
- c. Intencja powinna zawierać imię osoby omadlanej oraz za co konkretnie będziemy się modlić.
- d. Intencje przesyłamy w godz. od 08.00 do 20.00 (w sytuacji zagrożenia życia, o każdej porze).  
Max. liczba znaków 160 (1SMS).
- e. Nie udostępniamy otrzymanych intencji osobom spoza Wspólnoty.
- f. Podpisujemy się imieniem i nazwiskiem.
- g. Intencje ogólne niezgodne z regulaminem nie będą przekazywane (np. intencja Bogu wiadoma).
- h. Informacje dotyczące Wspólnoty przekazywane są przez Pasterza, Liderów i Animatorów.  
Aktualizacja danych dokonywana jest raz na tydzień.

Redaktor biuletynu: Wojciech Wojdyło • Biuletyn przeznaczony jest wyłącznie do użytku wewnętrznego •  
• telefon Wspólnoty i pogotowie modlitewne: ☎ 884.31.51.51 • e-mail: [miriam.rzeszow@gmail.com](mailto:miriam.rzeszow@gmail.com) •  
• [www.miriam.rzeszow.pl](http://www.miriam.rzeszow.pl) • [www.facebook.com/miriam.rzeszow](http://www.facebook.com/miriam.rzeszow) •

• • •